

Sygn. akt I ACa 1717/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Rybicka- Pakuła (spr.)

Sędziowie: SA Jerzy Paszkowski

SO Bogusława Jarmolowicz-Łochańska

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Dzieciołowska

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2014r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o.

w W.

przeciwko J. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 grudnia 2012 r.

sygn. akt XVI GC 322/11

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 1717/13

UZASADNIENIE

(...) Sp. z o.o. w W. (dawniej: (...) Sp. z o.o.) wniosła o zasądzenie od J. P. kwoty 163.794,73 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu według norm przepisanych, wskazując na bezskuteczne wezwanie pozwanego do rozliczenia rozwiązanej przez Spółkę, w związku z kradzieżą umowy finansowania operacyjnego nr (...), której przedmiotem był pojazd marki M. (...).

W dniu 15 marca 2011 r. J. P. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym Sąd Okręgowy w całości uwzględnił żądanie pozwu i zaskarżając go w całości, wniosł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od J. P. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 163.794,73 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 8.190,00 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji:

Strony łączyła umowa finansowania operacyjnego nr (...) zawarta w dniu 18 grudnia 2007 r., której przedmiotem był samochód ciężarowy marki (...) o nr rejestracyjny (...), nr silnika: (...), nr podwozia: (...). Odwołując się do jej treści Sąd ustalił, że w § 10 ust. 6 OWUF strony postanowiły, że w razie wystąpienia szkody całkowitej pojazdu lub jego utraty przez leasingobiorcę umowa wygasa, a skutki wygaśnięcia określono w § 15. Za moment zakończenia fakturowania opłat leasingowych uznano dzień, w którym leasingodawca otrzyma od ubezpieczyciela pisemną decyzję o wystąpieniu szkody całkowitej (kasacja) lub dzień, w którym zostanie mu doręczone postanowienie o umorzeniu śledztwa – w przypadku kradzieży pojazdu, przy czym zagwarantowano leasingodawcy prawo zawieszenia fakturowania już w dniu zgłoszenia utraty pojazdu potwierdzonego przez ubezpieczyciela i policję. Jednocześnie, stosownie do treści postanowień § 14 ust. 1 pkt 7 OWUFO, Umowa mogła zostać wypowiedziana w trybie natychmiastowym przez leasingodawcę m.in. w przypadku wystąpienia sytuacji, o której mowa w § 10 ust. 6 OWUFO.

Pismem z dnia 19 listopada 2008 r. J. P. poinformował powodową Spółkę o kradzieży w/w pojazdu oraz o fakcie zawiadomienia o tym organów ścigania oraz ubezpieczyciela. Pismo to zostało wysłane do powoda za pośrednictwem faksu w tym samym dniu z nr (...). Dalej Sąd Okręgowy ustalił, iż pismem datowanym 19 listopada 2008 r. powód wypowiedział Umowę ze skutkiem na dzień wystawienia najbliższej raty leasingowej przypadającej zgodnie z terminarzem płatności na dzień 15 grudnia 2008 r. powołując się na treść § 10 ust. 6 OWUFO. W związku z utratą przez pozwanego w/w pojazdu, jak uznał Sąd Umowa wygasła.

Sąd Okręgowy ustalił również, że prawomocnym postanowieniem z dnia 25 lipca 2008 r. w sprawie RDs. 139/08, zatwierdzonym przez prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Nowe Miasto, sygn. akt Ds. 645/08, policja odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie przywłaszczenia przedmiotowego pojazdu na szkodę J. P. i firmy (...) Sp. z o.o. w W., tj. o przestępstwo określone w art. 284 § 1 k.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, stwierdzając, że pozwany dobrowolnie bez jakiegokolwiek przymusu wynajął przedmiotowy pojazd najemcy P. K., o czym świadczyć ma m.in. umowa najmu, w której określono jej warunki, zaś sam fakt niemożności skontaktowania się z P. K. nie jest przesłanką pozwalającą jednoznacznie stwierdzić fakt zaistnienia przestępstwa. Dalej Sąd Okręgowy ustalił, iż pismem datowanym 13 lipca 2010 r. na podstawie § 15 OWUFO powód dokonał rozliczenia ostatecznego kontraktu i bezskutecznie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty wynikającej z tego tytułu, tj. kwoty 163.797,73 zł.

Czyniąc ustalenia w sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, których autentyczność i prawdziwość nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu, uznając za zbędne przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron zgłoszonego przez pozwanego na niesporną, zdaniem Sądu okoliczność jaką było przewłaszczenie pojazdu.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w całości, zaznaczając, iż choć powód początkowo twierdził, że podstawą wygaśnięcia Umowy był zgłoszony przez pozwanego w dniu 19 listopada 2008 r. fakt kradzieży pojazdu, to treść znajdujących się w aktach sprawy dokumentów jednoznacznie wskazuje, że swoje roszczenie powód opiera na samym fakcie utraty przez pozwanego pojazdu, niezależnie od okoliczności, w jakich owa utrata nastąpiła, tj. czy to w wyniku przestępstwa kradzieży, przywłaszczenia, czy w wyniku dobrowolnego wydania pojazdu przez pozwanego osobie trzeciej. Na ten fakt też wskazał pozwany w piśmie z dnia 15 marca 2011r.

Sąd w rozważaniach odwołał się do normy art. 709¹ k.c. i art. 709⁵ k.c. i przyjął, że przedmiotowy kontrakt stron wygasł na skutek utraty pojazdu, a wobec żądania powoda zapłaty całości pozostałych rat leasingowych, zaktualizował się obowiązek pozwanego w tym zakresie. W ocenie Sądu w okolicznościach sprawy nie było konieczności wypowiedzania przez powoda przedmiotowej Umowy, a pismo z dnia 19 listopada 2008 r., w którym powód oświadczył, że wypowiedział Umowę ze skutkiem wystawienia najbliższej raty leasingowej, przypadającej zgodnie z terminarzem płatności na dzień 15 grudnia 2008 r. stanowiło wezwanie do zapłaty i informację dla pozwanego. Odnosząc się do zarzutów pozwanego

co do wysokości żądania, jak i kwestii ubezpieczenia pojazdu Sąd, za powodem uznał, że nie przedstawił on żadnych konkretnych zarzutów, ani nie zaoferował Sądowi żadnych dowodów na tę okoliczność, zaś samo zaprzeczenie, czy też kwestionowanie wysokości żądania pozwu nie przenosi na powoda ciężaru dowodu w tym zakresie. Sąd uznał, że skoro pozwany twierdzi, że wyliczenia powoda są nieprawidłowe, to w myśl reguł dowodowych w postępowaniu w sprawach gospodarczych winien wykazać tę okoliczność, czemu nie sprostał. Samo zaś twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę je zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.p.c.).

Sąd Okręgowy uznał, nawiązując do brzmienia § 15 OWUFO, że powodowa Spółka miała prawo zawiesić fakturowanie już w chwili otrzymania zawiadomienia o utracie pojazdu. Wbrew stanowisku pozwanego powód nie miał obowiązku wstrzymania się z tym do chwili doręczenia mu postanowienia o umorzeniu śledztwa, czy też otrzymania od ubezpieczyciela pisemnej decyzji o wystąpieniu szkody całkowitej, skoro umowa leasingu wygasła z mocy prawa z chwilą utraty rzeczy będącej jej przedmiotem, a po stronie korzystającego aktywował się obowiązek natychmiastowej zapłaty na żądanie finansującego wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści osiągnięte przez finansującego wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i wygaśnięcia umowy leasingu oraz z tytułu ubezpieczenia rzeczy, a także naprawienia szkody.

Dokonując wykładni normy art. 709⁵ § 3 k.c. Sąd stwierdził, że pozwany nie wykazał, by powód uzyskał jakiegokolwiek korzyści, czy też by cokolwiek zaoszczędził na skutek wygaśnięcia Umowy i by te okoliczności nie zostały przez powoda uwzględnione w przedłożonym przez niego rozliczeniu. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł pozwany. Zaskarżając go w całości i wnioskując o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obydwie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania, zarzucił wyrokowi :

1. naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i w wyniku dowolnej oceny dowodów ustalenie przez Sąd I instancji, że pismo z dnia 19.11.2008r. nie jest wypowiedzeniem umowy leasingu a wezwaniem do zapłaty i informacją dla pozwanego,
2. niewłaściwą wykładnie oświadczenia woli i interpretacji § 10 ust. 13 OWUFO w zw. z art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, iż strony zakwalifikowały utratę pojazdu jako przyczynę wygaśnięcia umowy,
3. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód udowodnił zasadność powództwa;
4. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przerzucenie na pozwanego ciężaru dowodu i domaganie się od pozwanego udowodnienia okoliczności przez niego zaprzeczanej;
5. naruszenie art. 709¹ k.c. poprzez uznanie, że brak świadczenia wzajemnego powoda w postaci utraty pojazdu będącego przedmiotem leasingu uprawnia powoda do żądania od pozwanego zapłaty rat leasingowych wymagalnych po dacie utraty przedmiotowego pojazdu;
6. naruszenie art. 709¹ k.c. poprzez uznanie, że mimo braku żądania natychmiastowej zapłaty i wypowiedzenia umowy leasingu przez powoda mimo jej wygaśnięcia, skonkretyzował się obowiązek płatniczy pozwanego.

Powodowa Spółka wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, dlatego też ustalenia te przyjmuje za własne, czyniąc je podstawą rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy właściwie zinterpretował treść oraz znaczenie zastosowanych przepisów prawa, uwzględniając w pełni okoliczności niniejszej sprawy. W tej sytuacji rozważeniu podlegały jedynie zarzuty zawarte w apelacji pozwanego, z których żaden nie zasługuje na uwzględnienie.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów. Z zebranego w sprawie materiału Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Takie działanie mieści się w przyznanych mu kompetencjach swobodnego uznania, zaś skarżący jedynie ogólnikowo uczynił Sądowi zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., polemizując raczej z konkluzjami tegoż Sądu co do przyjęcia, że powód udowodnił zasadność roszczenia, a nie z dokonaną przez Sąd oceną poszczególnych dowodów.

Skarżący pominął fakt, że kwestionując wysokość roszczenia w sprzeczności od nakazu zapłaty, ostatecznie w żaden sposób nie odniósł się do wielkości kwotowych wskazanych następnie w piśmie procesowym powoda z dnia 25 stycznia 2012r., choć już wówczas i najpóźniej wtedy, zyskał wiedzę co do reguł ich wyliczenia. Swoje stanowisko pozwany ograniczył do negacji, pomijając powinności strony wynikające z art. 3 k.p.c. i konsekwencje prawne ich zaniechania. Materialnoprawną zasadę rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) uzupełniają bowiem reguły procesowe, w szczególności art. 3 § 1 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 r. oraz art. 232 k.p.c., nakazujące stronom przejawiać aktywność w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne, w szczególności wskazywać dowody. Obowiązek przedstawiania dowodów odnosi się zarówno do przesłanek dotyczących samej zasadności dochodzonego roszczenia, jak i jego wysokości. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkuje ryzykiem przegrania procesu przez stronę, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W sprawie bezsporne fakty, takiej jak zawarcie umowy leasingu, wydanie pojazdu i jego utrata w dacie 19 listopada 2008r. czyniły w pełni zasadnym zbudowanie stanu faktycznego istotnego dla wyrokowania również w nawiązaniu do normy art. 231 k.p.c. i ostateczne przyjęcie za udowodnione nie tylko okoliczności wygaśnięcia przedmiotowej umowy, ale i obowiązku jej rozliczenia zgodnie z art. 709⁵ k.c., stanowiącym, że jeżeli po wydaniu korzystającemu rzecz została utracona z powodu okoliczności, za które finansujący nie ponosi odpowiedzialności, umowa leasingu wygasa, a korzystający powinien niezwłocznie zawiadomić finansującego o utracie rzeczy. Jeżeli bowiem umowa leasingu wygasła z przyczyn określonych w § 1 cyt. przepisu, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i wygaśnięcia umowy leasingu oraz z tytułu ubezpieczenia rzeczy, a także naprawienia szkody.

Znamienny jest też fakt kilkukrotnego podkreślenia przez pozwanego, iż nie otrzymał on pisma wypowiedającego umowę w dacie 19 listopada 2008r., czego nie negował sam powód, który wręcz podkreślił w piśmie procesowym z dnia 15 czerwca 2012r., że „nigdzie nie wskazywał, iż pozwany otrzymał to pismo w dniu 19 listopada 2008r., bowiem jest to data jego sporządzenia. Trudno sobie wyobrazić, aby pismo sporządzone w dacie 19 listopada 2008r. zostało tego samego dnia wysłane i odebrane przez adresata”. Twierdzenia te pozostały niezauważone przez skarżącego, który ponawiając przedmiotową tezę w motywach apelacji, ograniczył się do konstatacji „Pozwany otrzymał pismo wypowiedające umowę, ale nie 19.11.2008r.”, co w świetle wyrokowania opartego na wygaśnięciu umowy zgodnie z art. 709⁵ § 1 k.c. i zasądzeniu należności ubocznych od daty wniesienia pozwu nie było zasadniczą okolicznością, skoro umowa wygasła z datą utraty pojazdu. Z chwilą zaś wezwania korzystającego do zapłaty przez finansującego powstał stan wymagalności skutkujący powstaniem opóźnienia w wypadku braku zapłaty świadczenia.

Sąd Apelacyjny podziela przywołany przez pozwanego opis leasingu jako instrumentu cywilnoprawnego umożliwiającego czasowe korzystanie z rzeczy, nie zgadzając się jednak z poglądem o sprzeczności żądania pozwu z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Upatrywanie „braku świadczenia wzajemnego powoda w postaci utraty pojazdu będącego przedmiotem leasingu” w okolicznościach sprawy jest nadinterpretacją obowiązujących norm prawa, w szczególności art. 709¹ k.c., której naruszenie zarzucono Sądowi Okręgowemu. Przedmiotowy przepis zawiera definicję umowy leasingu, zgodnie z którą zobowiązanie finansującego, będącego zawsze przedsiębiorcą,

polega na nabyciu rzeczy od oznaczonego zbywcy na warunkach określonych w umowie leasingu oraz oddaniu tej rzeczy korzystającemu do używania albo używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony, a zobowiązanie korzystającego polega na zapłacie wynagrodzenia pieniężnego w ratach, przy czym wynagrodzenie to jest nie niższe niż cena lub wynagrodzenie z tytułu nabycia rzeczy przez finansującego, co koresponduje z rozkładem ryzyk wynikającym z zawarcia ww. umowy. Ryzyko kontrahentów znalazło też wyraz wprost w art. 709⁵ k.c. zasadnie zastosowanym w okolicznościach sprawy. Utrata pojazdu po wydaniu go pozwanemu, z powodu okoliczności za które finansujący nie ponosi żadnej odpowiedzialności aktualizuje obowiązek korzystającego „spłaty kredytu rzeczowego”, a świadczenie to nie jest naprawieniem szkody, ale wykonaniem zobowiązania pierwotnego, tyle że w innym terminie i w innej wysokości. Natychmiastowa zapłata finansującemu, na jego żądanie przez korzystającego wszystkich przewidzianych w umowie a nieuiszczonych rat ma na celu przywrócenie takiego stanu, w jakim finansujący znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonywał umowę leasingu i nie nastąpiło jej przedwczesne zakończenie. Obok pozostałych rat wynagrodzenia pieniężnego, korzystający jest zobowiązany zgodnie z art. 709⁵ § 3 in fine kc do naprawienia szkody, przy czym wgląd na to, że odszkodowanie nie może przewyższać uszczerbku zaistniałego w majątku poszkodowanego, uzasadnia zaliczenie na poczet szkody korzyści uzyskanych przez poszkodowanego, co uzależnia się od tego, aby korzyść i uszczerbek stanowiły następstwo tego samego zdarzenia. Wielkości te winien udowodnić pozwany, wobec polemiki z twierdzeniami powoda dowodami zaoferowanymi przez niego.

Bezzasadnym zdaniem Sądu Apelacyjnego był też zarzut niewłaściwej wykładni oświadczenia woli i interpretacji § 10 ust. 13 OWUFO w zw. z art. 65 k.c. oraz przyjęcia, iż strony zakwalifikowały utratę pojazdu jako przyczynę wygaśnięcia umowy. Podnosząc ww. zarzut skarżący abstrahował od dwóch zasadniczych kwestii. Po pierwsze bowiem strony nie mogły zawrzeć w umowie postanowienia, które byłoby sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami, a jeżeli to uczynią, zastosowanie znajduje art. 58 § 1 i 3 k.c. Podkreślić bowiem należy, że normy o charakterze *iuris cogentis*, a do takich należy art. 709⁵ § 1 k.c., ustawodawca stanowi na ogół w celu ochrony interesów publicznych, kojarzących się często z określonymi wartościami lub normami moralnymi, dla zagwarantowania autonomii prywatnej i bezpieczeństwa podmiotów, w celu wspierania strony słabszej a także w celu umocnienia zasad demokratycznego i rynkowego systemu społecznego (Por. Z. Radwański, Prawo cywilne, Warszawa 2007, s. 280)

Wygaśnięcie z mocy prawa stosunku leasingu oznacza, że ulega on zakończeniu z mocy prawa z chwilą, w której nastąpiła okoliczność, z którą ustawa łączy taki skutek. Wśród ustawowo wskazanych okoliczności wygaśnięcia z mocy prawa umowy leasingu wskazać należy utratę rzeczy po jej wydaniu korzystającemu z powodu okoliczności, za które finansujący nie ponosi odpowiedzialności - art. 709⁵ § 1 kc. Wygaśnięcie umowy następuje w razie ziszczenia się trzech przesłanek: nastąpiła utrata rzeczy, zdarzenie miało miejsce po wydaniu rzeczy, przyczyną utraty nie były okoliczności, za które finansujący ponosi odpowiedzialność, przy czym przez utratę rzeczy należy rozumieć każde zdarzenie uniemożliwiające korzystanie z rzeczy, np. jej kradzież lub zniszczenie. Taka utrata rzeczy powoduje wygaśnięcie umowy leasingu, jeżeli nastąpiła po wydaniu jej korzystającemu.

Nie było kwestionowane przez strony, że wszystkie trzy wyżej wymienione przesłanki wystąpiły w rozpoznawanej sprawie, a zatem zasadnie Sąd Okręgowy uznał za zbędne wypowiedzenie umowy, skoro wygasła ona na skutek zdarzenia, za które nie wykazano, aby finansujący ponosił odpowiedzialność. Taka wykładnia cyt. przepisu nie daje podstaw do zmiany jego brzmienia w ramach swobody umów, w szczególności przyjęcia, iż mimo utraty przedmiotu leasingu umowa trwa nadal i do takich ustaleń stron nie prowadzi też interpretacja przywołanego przez skarżącego § 10 ust. 13 OWUFO, dokonana przez pozwanego w oderwaniu od zamiaru stron i celu umowy. Świadczy o tym zarówno brzmienie ww. fragmentu kontraktu jak i ust.6 ww. paragrafu, w którym z chwilą utraty pojazdu umowa wygasa. Kradzież zaś nie zawsze wiąże się z okolicznościami za które finansujący nie ponosi odpowiedzialności, jak i nie musi być tożsama kalendarzowo z chwilą gdy korzystający powziął wiedzę o utracie pojazdu.

Nie może ulegać wątpliwości, że art. 709⁵ § 1 i § 3 k.c. ma na celu nie tylko ochronę interesu finansującego z uwagi na kredytowy charakter umowy leasingu i ryzyko związane z wyłożeniem środków pieniężnych na nabycie pojazdu, ale również ochronę uzasadnionego interesu korzystającego, aby nie był on obciążany nadmiernymi kosztami, które nie mają uzasadnienia w umowie leasingu. Skoro leasingobiorca jest zobowiązany do zapłaty rat leasingowych, to

one są wliczane do kwoty odszkodowania, zaś inne kwoty, które nie są nierozdzielnie związane z obowiązkami korzystającego, nie mogą być tu uwzględniane i podlegają one odliczeniu stosownie do § 3 cyt. przepisu. Wymagają one jednak wykazania, a ciężar dowodu w tym zakresie jak zasadnie wskazał Sąd pierwszej instancji ciążył w okolicznościach sprawy na pozwanym, który potwierdził, że „z uwagi na przywłaszczenie przedmiotu laesingu nie był on w stanie dostarczyć powódce dowodu rejestracyjnego”, co z kolei uwiarygodniało twierdzenia o niemożności wyrejestrowania pojazdu i braku zwrotu składek od ubezpieczyciela wobec nie odesłania powódce niezbędnych do wyrejestrowania dokumentów.

Znamienne jest też odwołanie się pozwanego do umów ubezpieczenia i akcentowanie faktu nie wykazania ich treści przez powoda przy całkowitej beczynności w tym zakresie skarżącego, który jako korzystający z przedmiotowego pojazdu co najmniej do daty 19 listopada 2008r legitymował się dokumentami potwierdzającymi jego ubezpieczenie. Wniosek taki należy wyprowadzić wprost z przepisów i zasad ruchu drogowego obowiązujących w dacie realizacji umowy, w szczególności art. 86 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowiącego, że osoba kontrolowana jest obowiązana okazać na żądanie organu obowiązanego lub uprawnionego do kontroli dokument potwierdzający zawarcie umowy ubezpieczenia obowiązkowego lub dowód opłacenia składki za to ubezpieczenie. Pozwany posiadał zatem wiedzę co do osoby ubezpieczyciela, którego – jak wynika z jego pisma zatytułowanego „Informacja” powiadomił o kradzieży pojazdu. Tym samym w pełni zasadny jest wnioskowanie Sądu pierwszej instancji o potrzebie złożenia stosownego wniosku dowodowego np. w trybie art. 248 k.p.c., a następnie sprecyzowania zarzutów dla obalenia stanowiska powoda. Negowanie wysokości roszczenia, przy zobrazowaniu przez powoda reguł jego wyliczenia w nawiązaniu do umowy, nie jest wystarczające dla oddalenia żądania pozwu.

Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpekcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok SN z dnia 20.04.1982 r., I CR 79/82, Lex nr 8416). Skoro więc powód przedłożył dokumenty prywatne obrazujące dochodzoną pozwem kwotę, to pozwany powinien był wykazać, że kwota ta nie jest właściwa, że nie odpowiada rozwiązaniu z art. 709⁵ k.c. Przedstawione przez powoda rozliczenie umowy zawierało wszystkie wymagane elementy, a w odpowiedzi na sprzeciw, do której dołączono dokument rozliczenia ostatecznego powód jednoznacznie opisał poszczególne jego pozycje, co uczynił w warunkach określonych w art. 479¹² § 1 k.p.c. Pamiętać trzeba, że przepis ten nie wymagał od powoda przewidywania z góry zarzutów, jakie wobec jego twierdzeń podniesie pozwany, tylko odniesienia się do znanych mu w chwili wnoszenia pozwu twierdzeń i dowodów wskazujących na zasadność powództwa. Przepis ten nie może być uważany za podstawę obowiązku przedstawienia przez powoda wszelkich możliwych twierdzeń i dowodów na wszystkie okoliczności, jakie istnieją lub mogą, choćby tylko hipotetycznie i ewentualnie, pojawić się w konkretnej sprawie. Z przepisu tego nie wynika bowiem obowiązek przewidywania przez powoda wszelkich możliwych zarzutów, jakie podniesie w toku procesu pozwany (por. np. wyrok SN z dnia 12.01.2012 r., IV CSK 182/11, „Biuletyn SN” 2012, nr 3, s. 12, wyrok SN z dnia 25.11.2011 r., II CSK 81/11, Lex nr 1101651, wyrok SN z dnia 18.04.2008 r., II CSK 667/07, Lex nr 398415). W takiej sytuacji powód był uprawniony do dokładnego opisanego rozliczenia.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.